

Edward Fortuna, przewodniczący MKK NSZZ „S” Port Gdański

- Wstąpiłem do „Solidarności” w 1980 r., miałem wtedy 19 lat. Pracowałem wtedy w Hucie Katowice. Dlaczego wstąpiłem? Nie zastanawiałem się nad tym, to było takie naturalne. Powstała organizacja, która spełniała wszystkie moje oczekiwania i była niezależna od rządu. Nadal czuję, że to była ważna decyzja w moim życiu.